

ROZMÓWKI KRAKOWSKIE



Dr. Kazimierz Piwarski, profesor zwyczajny Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek korespondent PAN, specjalista od zagadnień historii nowożytnej, autor mającego się na dniach ukazać podręcznika dla szkół średnich z historii nowożytnej — ma zbyt mało czasu na udzielanie wywiadów dziennikarzom. Jednak zbliżający się zjazd historyków w Krakowie zniwolił niejako znakomitego uczoność do przzerwiania na godzinę swoich zajęć naukowych i w ten sposób staliśmy się „właścicielami” kilku uwag prezesa Krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, którą to funkcję prof. dr. Kazimierz Piwarski piastuje obok dyrektora Instytutu Zachodniego.

— Pani Profesorze, chciałbyśmy wiedzieć, kiedy Pan Profesor habilitował się i na jakim uniwersytecie?

— Oczywiście habilitowałem się na Uniwersytecie Jagiellońskim u profesorów W. Sobieskiego i W. Konopczyńskiego. Było to w roku 1931. Temat mojej pracy habilitacyjnej dotyczył stanowiska Polski wobec Francji i Austrii w okresie rządów króla Jana Sobieskiego.

— To znaczy, Pan Profesor zajmuje się głównie historią nowożytną?

— Tak. Na przedłożeniu tych zainteresowań leżą prace z zakresu historii najnowszej, m. in. moje publikacje książkowe „Nacjonalizm 1830” i „Układ monarchijski — 1938”.

— Staliśmy się, że historycy czechosłowaccy organizują zjazd uczonych w Pradze w dwudziestą rocznicę tej wielkiej katastrofy politycznej...

— Zostałem zaproszony na ten zjazd do Pragi.

— Chciałbyśmy Pana Profesora zapytać, jakie dziedziny pracy Polskiego Towarzystwa Historycznego są w tej chwili najbardziej interesujące?

— Polskie Towarzystwo Historyczne śledzi tradycję od roku 1886, kiedy we Lwowie powołano je do życia. Do założycieli PTH należał prof. Tadeusz Wojciechowski, prof. Kasper Liskowski, prof. Oswald Balzer i prof. Ludwik Finkel. W roku 1933, kiedy powstał Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk — Polskie Towarzystwo Historyczne stało się przede wszystkim domem prac regionalnych. Oddział Krakowski PTH na przykład zorganizował wspólnie z Oddziałem Rzeszowskim konferencję regionalną w Bieczu i w Gorlicach poświęconą przeszłości tego regionu. Z inicjatywy Oddziału Krakowskiego PTH przygotowane do druku obszerna monografia zespołowa „Dzieje Krakowa”.

— Pani Profesorze, zbliżający się VIII Zjazd Historyków organizowany przez Polskie Towarzystwo Historyczne wywołuje ogromne zainteresowanie społeczeństwa. Jakiego osiągnięcia Zjazdu Historyków mogą stać się udziałem jego uczestników?

— Trzeba powiedzieć wyraźnie, że polska nauka historyczna prze-

szła w ostatnich latach ogromny rozwój. Rozwój ten spowodowany został przejściem znakomitej większości polskich historyków na pozycję metodologii marksistowskiej, metody materializmu historycznego. W okresie tym jednak nie ustrzeżono się pewnych błędów. M. in. do najważniejszych zaliczam

kowych z dziedziny historii politycznej, gospodarczej i społecznej. — Jakże ciekawskie prace naukowe zostały przygotowane na zjazd?

— Duże zainteresowanie wywołują referaty przygotowane na obrady plenarne Zjazdu Historyków: prof. H. Jabłońskiego, sekretarza naukowego PAN „Powstanie drugiej Rzeczypospolitej w 1818 roku na tle dziejów Europy”, prof. Man-teuffla „Przemiany polskiej nauki historycznej w 1948—1958”, prof. Tymlenckiego „Początki feudalizmu w Polsce”, prof. Malowistę „Problem genetyczny podziału gospodarczego Europy w wieku XV—XVII”, prof. Wereszyńskiego „Powstania polskie jako problem międzynarodowy”, prof. Kleniewicza „O zagadnieniach pracy organizacyjnej”.

— Poza tym wiadomo przecież, że Zjazd Historyków i przebieg jego obrad naukowych powinien przynieść wzrost zaufania społeczeństwa do badań historycznych, do polskiej nauki. Z punktu widzenia naukowego, winno on wytyczyć kierunki dalszych badań historycznych związanych zwłaszcza z okresem Milenium.

Rozmawiał: OLGIERD JEDRZEJCZYK

ROZMOWA O WSPÓŁCZESNEJ HISTORII

pewne uproszczenie omawiania w pracach historyków faktów z dziedziny historii politycznej, na korzyść faktów z dziedziny społeczno-gospodarczej. Te ostatnie badania przyniosły zresztą wiele sukcesów i ciekawych prac — wydaje mi się, że Zjazd Historyków w Krakowie pójdzie w kierunku zrównoważenia badań nau-



Nowości nauki i techniki

Przeciw zawałowi serca

Lekarz włoski Maria Stefanini zgłosił wynaleziony przez siebie nowy lek, który może rozpuszczać bryłki krwi tworzące się w żyłach i arteriach, a będące m. in. przyczyną zawału serca. Nowy lek jest jeszcze w toku dowodów, lecz już niedługo znajdzie się w powszechnym użyciu przy zwalczaniu zawału serca.

Wstrzymuje parowanie wody

Chemicy z koncernu Bayera (NRG) wynaleźli środek, który rozpylony na powierzchnię stojącej wody, powoduje całkowite wstrzymanie jej parowania. Wystarczy nawet mikroskopijna cienka warstwa tej substancji, która jeśli pokryje powierzchnię wody w zbiorniku, wstrzymuje jej parowanie. Środek otrzymał nazwę Hexadecanol. Jest absolutnie nieszkodliwy dla zdrowia.

Elastyczne szkło

We Francji wyprodukowano elastyczne szkło, w które można wbić gwóźdź. Skonstruowano także niekłującą wełnę szklaną. Zaawansowane są również prace nad produkcją szkła budowlanego, które dłużej się pilnować i przetrwać. Pracuje się tam również nad produkcją specjalnego gatunku szkła, które nie przepuszczałyby promieni słonecznych.

Telewizja w autobusie

Zakłady Samochodowe Man-Werke w Monachium dostarczyły do Hiszpanii 5 dużych, luksusowych autobusów typu UOI zaopatrzone w kompletną odbiorczą instalację telewizyjną. Autokary te mają kursować na dalekich trasach.

Nowości nauki i techniki

Nie publikowana dotąd w naszym piśmie scena z filmu „Wolne miasto”, wyświetlanego obecnie na ekranach kin krakowskich.



Przy spotkaniu z jeleniem...

W niektórych okolicach Niemiec w średniowieczu obowiązywało prawo, mocą którego chłopci świadczyli na nom bezpłatne usługi naganiancy podczas polowań. Szczytem bezmyślnego despotyzmu był nałożony na chłopów obowiązek... pozdrawiania czapką napotkanego w lesie jelenia.

Na tropach historii

Czas panowania w Polsce Augusta II Mocnego nie należał do jasnych kart historii. Plany dynastyczne Sasa wtrąciły Rzeczpospolitą w nową wojnę, postępowo nie króla wywoływało sprzecz i opór polskiej szlachty. Dwór królewski był pełny dziwacznych postaci, którym otaczał się monarcha. Wśród ulubieńców saskiego władcy prym wodził baron Fryderyk Kyau, wesołek i kpiarz, prekursor popularnego w kilkanaście lat potem barona Münchhausena, którego nieprawdopodobne kawały, igrasza i dyktanie obiegły swego czasu Europę.

Życie Fryderyka Kyau było burliwe od najmłodszych lat. W młodości wojował pod sztandarem Wielkiego Elektora. Zuchwały język wiodł go do niejednej opresji, a zadziwiała natura wtrącała w pojedyńki i konflikty, które czyniły jego osobę niewygodną. Kiedy grunt zaczął palić mu się pod nogami, Kyau znalazł się... na dworze Augusta II Mocnego. Tu z miejsca przypadł do gustu monarsze.

Pewnego razu przed królem Augustem II Mocnym miała dać koncert nadworna orkiestra smyczkowa. O oznaczonej porze rozłożono na pulpitach nuty i ustawiono instrumenty.

Jego Królewsko Mość będzie dziś świadkiem koncertu, jakiego jeszcze w życiu nie miała okazji słyszeć... — szepnął Kyau Augustowi II.

Na znak pierwszego skrzyпка muzycy podnieśli smyczki do góry, kiedy jednak pociągnęli nimi po strunach, nie padł ani jeden dźwięk. Skonsternowani koncertanci ponowili próbę raz, drugi, trzeci i czwarty, lecz instrumenty milczały jak zaklęte. Po chwili konsternacji powstał śmiech wielki, a oczy zebranych zwróciły się na królewskiego ulubieńca, przeczuwając w wydarzeniu udział Kyau'a.

Istotnie niepoprawny kawałarz pociągnął przed koncertem pociągnąć potężnie struny instrumentów i włosie smyczków... I o! — Tym razem August II Mocny pod czas biesiady, z których synał jego dwór, zapytał żartem Kyau'a czy nie zechciałby być razem... królem.

— O tak! — odpowiedział wesołek, gotując w mig nowy żart. — Byłbym rad zająć stołek Jego Królewskiej mości jako na kilka chwil!

Niebezpieczna legacja

Za czasów późnego rokoka kobiety nosiły fryzury, które stanowiły swego rodzaju kunsztowne budowle przekraczające często metrową wysokość. W opisie pewnej uroczystości, która miała miejsce w Wersalu w 1786 roku czytamy:

„Potem ukazała się Markiza de Chemery w atlasowej sukni o kolorze morza. Towarzyszył jej murzynek, który podtrzymywał misterną fryzurę damy drewnianym widelcem. Naraz zdarzyło się niebezpieczeństwo. Czarny chłopiec potknął się i wideliec wypadł mu z ręki. Głowa dostojnej niewiasty pozbawiona nagle podparcia wskutek ciężaru ukrytych we włosach drążków i tyk opadła w tył, omal nie przyprawiając Markizy o zwichnięcie szyi...”



Sanie, nie sanie...

Małżonka Napoleona III, cesarzowa Eugenia, dowiedziała się raz, że jej wspaniałe sanie, których ryćcia znalazła się w jednym z francuskich czasopism, wywołały podziw i zachwyt królowej... Madagaskaru. Ponieważ Francuzom zależało na przyjaźni z tą egzotyczną władczynią, cesarzowa Eugenia przesała królowej sanie jako podarunek. Nikt jednak nie wiedział, jaki użytek może mieć obdarzona ze san w tropikalnych warunkach Madagaskaru. Ktoś z otoczenia królowej wpadł wreszcie na pomysł: polecił odjąć płoz, zamontować luksusowy parasol przeciw słońcu i osobiście sprząć zaprezentował monarchini jako... lektykę.

KYAU MÜNCHHAUSENOWSKA postać na dworze AUGUSTA II MOCNEGO

rzędników. Potem zażądał 5 butelek przedniego tokaju i zaczął nalewać na pół kolejkę do kielichów. Kiedy w ostatniej butelce zostało już tylko kilka kropli wina, wypróżnił jej zawartość do pucharu króla.

Zadzwieczyły kielichy w toaście i zaskoczony August II Mocny zapytał co ma znaczyć jego próżny kielich.

— Tak jest z dochodami Jego Królewskiej Mości! — wyjaśnił ślicznie na powagę Kyau. — Gdzie się wielu pokrzepia, na końcu nie nie zostaje!...

Kyau uchodził za wroga kobiet i nie związał z nią żadną biatogową. Kiedy raz zagadnięto go zatem w towarzystwie, czyżby nie uważał niewiast za ludzi, Kyau spostrzegł, że wpadł w pułapkę. Obrótny język przyszedł mu jednak z pomocą. Pod okiem czujnych biatogów oświadczył z niewinną miną:

— Oczywiście, biatogowy nie należy do ludzkiego rodzaju! Wszak to na ziemi niebiańskie anielece.

CZY ZNASZ? DZIEJE POLSKI

Zamieszcza 10 pytań. Należy odpowiedzieć na nie z pamięci, a następnie porównać z odpowiedziami kontrolnymi, które podajemy oddzielnie. Trafne odpowiedzi należy zaznaczyć przez „X”. Ilość „X-ów” decyduje o ocenie, na jaką zasługuje egzaminowany.

Skale stopni podajemy przy odpowiedziach.

- 1) Jak nazywała się i czyja córka była księżniczka z rodu Piastów, która została cesarową Hiszpanii?
- 2) Która polska twierdza stawiała najdłuższy opór wojskom hitlerowskim, podczas kampanii wrześniowej?
- 3) Ilu synów miał Bolesław Krzywousty?
- 4) Który książę polski został zamordowany w Gąsawie?
- 5) Kiedy Tadeusz Kościuszko składał przysięgę na Rynku w Krakowie?
- 6) Który historyk polski wychowywał synów Królewskich?
- 7) Co to jest „Szczerbiec”?
- 8) Kiedy zostało zniesione „Liberum veto”?
- 9) Kto mieszkał w „Pałacu pod Blachą”?
- 10) Który hetman polski napisał pamiętniki o swej kampanii?

Niecodzienna podróż

Kronikarz Lambert von Hersfeld uwiecznił w swoich „Annalen” opis podróży cesarza Henryka IV w styczniu 1077 roku do Włoch, która w podręcznikach historii otrzymywała nazwę „Drogi do Canosy”. Szczególnie przeprawa przez Alpy zgatowała wyprawie wyjątkowe trudności. Aby zapewnić kobietom bezpieczne przebycie zawiązanym śniegiem urwisk i niebezpiecznych miejsc — zaszyto cesarzową i jej niewielkie orszak w wółwe skóry. Owe żywe paczki opuszczono następnie w dół z niebezpiecznych ścian skalnych na grubych konopnych powrozach.

Najpierw była trąba...

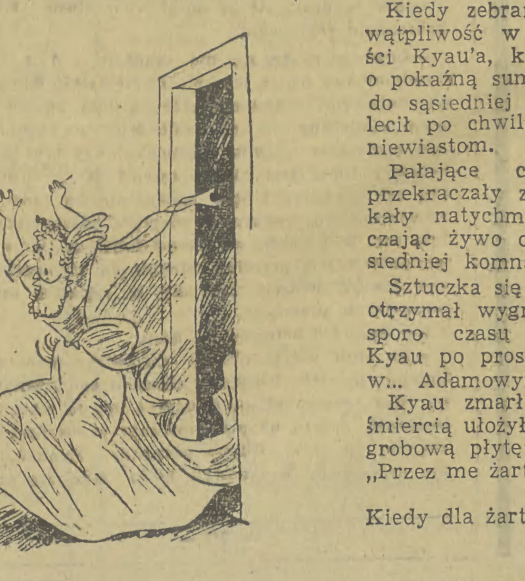
Dopiero w VI wieku naszej ery zaczęły w środkowej Europie wchodzić w użycie pierwsze dzwony. Dotąd chrześcijanie schodzili się na obrzędy przy dźwięku sygnału trąby.



10 odpowiedzi

- 1) Ryksa, córka Władysława Wygnana, wyszła za mąż za Alfonsa Kastylijskiego, który przyjął tytuł cesarza Hiszpanii.
- 2) Twierdza w Modlinie. Skapitulowała dopiero 20 września. Zgodnie z wysuniętymi warunkami oficerowie polscy zachowali krótką broń i polskim samochodom udało się do obozu jeńców.
- 3) Bolesław Krzywousty miał pięciu synów: Władysława (Wygnana), Bolesława (Kędzierzawego), Mieszka (Starego), Henryka (Sandomierskiego) oraz utrozonego po jego śmierci Kazimierza (Sprawiedliwego).
- 4) Leszek Biały, syn Kazimierza Sprawiedliwego, zginął w Gąsawie napadnięty zdradziecko przez księcia Pomorskiego Swiatopelka.
- 5) Dnia 24 marca 1794 r. Tadeusz Kościuszko odebrał przysięgę posłuszeństwa od wojska na Rynku w Krakowie i ślubował wykonywać swoją władzę na obronę niepodległości Polski.
- 6) Jan Długosz był wychowawcą synów Kazimierza Jagiellończyka.
- 7) Nazwę „Szczerbiec” nosił miecz koronacyjny, który według legendy Bolesław Chrobry wywodził z Ziemi Białej w Kijowie. Po wywiezieniu „Szczerbca” przez Czechów w XIV wieku Władysław Łokietek przypisał do koronacji własny miecz, który otrzymał tę samą nazwę. Przechowywany na Wawelu do ostatniej wojny „Szczerbiec” z znajduje się obecnie w Kanadzie.
- 8) Pierwsze próby ograniczenia „Liberum veto” podjęto na Sejmie w 1768 r. w zakresie spraw ekonomicznych. Konstytucja 3 Maja zniósła je całkowicie.
- 9) „Pałac pod Blachą” był siedzibą Księcia Józefa Poniatowskiego. W okresie rządów pruskich spędzał w nim beztrudno czas zlotą młodzież.
- 10) Hetman i kanclerz Stanisław Żółkiewski po swoich znakomitych zwycięstwach napisał: „Pamiętniki i progres wojny moskiewskiej”.

Skala stopni
1-2 x = niedostatecznie
3-4 x = dostatecznie
5-6 x = dobrze
7-8 x = bardzo dobrze
9-10 x = celująco



JERZY ORLEWSKI

